

SUSAN MACGREGOR: ŚRODKI ODURZAJĄCE I SPOŁECZEŃSTWO  
BRYTYJSKIE: REAKCJE NA PROBLEM SPOŁECZNY W LATACH  
OSIEMDZIESIATYCH, Routledge, Londyn, 1989

Recenzowana praca jest to zbiór jedenastu artykułów napisanych z wielu różnych, uzupełniających się, punktów widzenia. Rozdziały przedstawiają zarówno krytyczną analizę „epidemicznego” używania środków odurzających w latach osiemdziesiątych jak i społeczne reakcje na to zjawisko. Używanie nielegalnych środków odurzających jest postrzegane w pierwszym rzędzie jako zjawisko społeczne. Praca winna być pozytywnie przyjęta, ponieważ dotychczasowy zakres badań nad odurzającymi ma charakter medyczny i oparty jest na świadectwach. Wszystkie artykuły są napisane dobrze i ciekawie, książka będzie niewątpliwie szeroko czytana przez ludzi zaangażowanych w badania nad środkami odurzającymi w Wielkiej Brytanii i poza nią. Odnoszą się one w dużym stopniu do ludzi zajmujących się szerzej badaniami w dziedzinie polityki społecznej, oświaty zdrowotnej, socjologii zdrowia i choroby.

W pracy historycznej Virginia Berridge naświetliła wiele współczesnych kwestii dotyczących używania środków odurzających. Swoją pracę zaczyna ona od wykazania jak powstają polityczne argumenty bez uwzględnienia kontekstu historycznego. Następnie autorka kreśli podstawowe tematy w bieżącej polityce wobec środków odurzających i analizuje ich przeszłość historyczną. Autorka wyraża pogląd, że używanie środków odurzających staje się bardziej możliwe do zaakceptowania i normalne w dzisiejszym społeczeństwie, że zmieniają się określenia zjawiska nadużywania środków odurzających ze złego nawyku do problemu choroby i następuje zmiana z teorii choroby do penalizowania, a także zmianą roli zawodu medycznego. Mając sceptyczne podejście do problemu bezpośredniego związku pomiędzy badaniami społecznymi, a kształtowaniem się polityki w Anglii, autorka twierdzi, że analiza historyczna może wypuklić potrzebę uświadomienia sobie czynników determinujących postawy i dążenia, jak i sugerować możliwe konsekwencje dokonanych wyborów.

Richard Hartnoll w rozdziale na temat międzynarodowego kontekstu używania środków odurzających i polityki, zwraca uwagę na ważną rolę jaką odgrywa amerykański prohibicjonizm w kształtowaniu się międzynarodowej polityki i stąd na politykę wobec środków odurzających poszczególnych narodów. Pouczającą jest rzeczą przypomnieć wpływ tego międzynarodowego zniewolenia na kształt brytyjskiej polityki, a także na polską politykę wobec środków odurzających. Nawet jeśli zmiany radykalnej polityki miałyby się stać politycznie atrakcyjne w skali narodowej, byłoby trudno Anglii wyłamać się z międzynarodowej „wojny przeciw środkom odurzającym”. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych międzynarodowa polityka wykazała wzrost zainteresowania redukcją popytu. Wysoki popyt na nielegalne środki odurzające w częściach Europy Wschodniej, która jest skutecznie odcięta od międzynarodowego rynku środków odurzających i gdzie przeciek tych środków ze szlaków handlowych był minimalny, potwierdza ważność takiego podejścia.

Lee O'Brien w rozdziale na temat młodych ludzi i środków odurzających przedstawia wyniki badań jakościowych przeprowadzonych wśród młodych użytkowników heroiny i młodszych wachaczy klejów. Z tych badań wywodzi się wiele tematów. Jednym z nich jest znaczenie okazji. Innym tematem jest rola nacisku ze strony grupy rówieśników. Jednakże, aby ta presja wywarła wpływ, musiała pasować do istniejących u młodych ludzi sposobów postrzegania własnego wizerunku i granic możliwego do zaakceptowania ryzyka. Te i inne rodzaje metodologii jakościowej są nieodzowne jeśli mają się rozwinąć skuteczne sposoby działań zapobiegawczych i redukcji popytu, obecnie nabierających znaczenia w polityce międzynarodowej. Jest to prawdziwe także dla Polski, gdzie oprócz jednego wyjątku, badania jakościowe używania środków odurzających nie zostały w ogóle przeprowadzone. Brytyjska rządowa kampania antyheroinowa, nieskażona krytyką ze strony konwencjonalnej oświaty zdrowotnej, a zatem nie oparta na właściwej metodologii takich badań jakościowych jak powyższe, jest zanalizowana przez Roberta Power'a w rozdziale na temat środków odurzających i mediów. Padło w nim wiele krytycznych uwag odnośnie metodologii użytej przy ocenie kampanii. Jednakże jego pogląd wydaje się być taki, że kampania podniosła publiczną świadomość nadużywania heroiny, lecz jest wątpliwe, czy faktycznie zmieniła postawy. Power, w dalszym ciągu, wskazuje na pozytywną rolę, którą może odegrać leczenie nadużywania środków odurzających pokazywane w telewizyjnych sztukach dramatycznych.

W końcowym rozdziale na temat opcji politycznych i praktycznych, Susanne MacGregor sugeruje, że brytyjska polityka może wkroczyć w całkowicie nową fazę w latach osiemdziesiątych. Model polityki reformistycznej dominował w

latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, i opierał się na pojęciach rehabilitacji i teoriach społecznego uczenia się. Uważa ona, że zwrócenie większej uwagi, szczególnie jeśli chodzi o Służby Społeczne (raport Komitetu z 1985 roku dotyczący Nadużywania Środków Odurzających) na możliwość zaangażowania w większym zakresie tych służb oraz pracowników zawodowych takich jak: lekarze ogólni, nauczyciele, władze lokalne, kuratorzy i pracownicy zakładów karnych, wskazuje na znaczną zmianę w modelu reformistycznym. Pojawienie się AIDS dodało decydujący nowy parametr do debat nad polityką. Z powodu podstawowego znaczenia jakie ma zmniejszenie szkód związanych ze środkami odurzającymi, istnieją silne nowe argumenty na korzyść liberalnych praktyk przepisywania środków odurzających.

Istnieje też pilna potrzeba przyciągania użytkowników środków odurzających do różnych form usług, lecz jednocześnie jest mała wiedza o tym, które z usług mogą być dla narkomanów najbardziej atrakcyjne. Poza debatą wokół podtrzymujących środków odurzających, istnieją pytania dotyczące rodzaju wzajemnego stosunku lekarz-pacjent i czy może być on kiedykolwiek „normalny”, kiedy pacjent jest często uwikłany w nielegalną działalność. Istnieją inne strukturalne czynniki, którymi się tutaj nie zajęto, a które stanowią przeszkodę w tej wzajemnej relacji. Zakłada się, że to użytkownik środków odurzających jest głównym aktorem; jest to sine qua non tego, że on czy ona nie tylko przejmuje rolę aktywną, ale jest odpowiedzialny za sukces czy porażkę „leczenia” - które często jest sprawą twardej negocjacji.

Margaret Watson

tlumaczyła z jęz.angielskiego Monika Godwod